

Warszawa, dnia 4 września 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 1223/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: Sędzia Marek Wojnar

Sędziowie: Michał Chojnowski

Michał Bukiewicz (del.)

protokolant: protokolant sądowy- stażysta Aleksander Wawer

przy udziale prokuratora Iwony Zielińskiej

po rozpoznaniu dnia 4 września 2019 r.

sprawy U. G. córki J. i W., ur. (...),

w W.

oskarżonej o przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 234 k.k. w zw. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 22 czerwca 2018 r. sygn. akt II K 763/15

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 (czterysta) zł tytułem opłaty za drugą instancję oraz pozostałe koszty sądowe w postępowaniu odwoławczym.

Sędzia Marek Wojnar Sędzia Michał Chojnowski Sędzia (del.) Michał Bukiewicz

Sygn. akt VI Ka 1223/18

UZASADNIENIE

U. G. została oskarżona o to, że:

I. w dniu 16 stycznia 2013 r. w W., woj. (...), w Komendzie Powiatowej Policji w W. fałszywie zawiadomiła o popełnieniu przestępstwa polegającego na przywłaszczeniu na jej szkodę samochodu marki P. (...) nr rej. (...), wiedząc że przestępstwa nie popełniono, tj. o czyn z art. 238 k.k.,

II. w dniu 16 stycznia 2013 r. w Komendzie Powiatowej Policji w W., woj. (...), w postępowaniu przygotowawczym Prokuratury Rejonowej w Wołominie o sygn. 1 Ds. 156/13 dotyczącym przywłaszczenia samochodu marki P. (...) nr rej. (...), będąc uprzedzoną o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy złożyła zeznania mające służyć za dowód w postępowaniu karnym prowadzonym na podstawie kodeksu postępowania karnego, w którym zeznała nieprawdę, że w maju 2012 r. otrzymała od swoich rodziców w prezencie samochód osobowy marki P. (...) w wersji kabriolet w kolorze srebrnym, rok produkcji 2004 oraz że przedmiotowy samochód został przywłaszczony przez P. K., tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k.,

III. w dniu 16 stycznia 2013 r. przed organem powołanym do ścigania, w Komendzie Powiatowej Policji w W., woj. (...), fałszywie oskarżyła P. K. o przywłaszczenie samochodu marki P. (...) nr rej. (...) na szkodę U. G., tj. o czyn z art. 234 k.k.,

Sąd Rejonowy w Wołominie wyrokiem z dnia 22 czerwca 2018 r., sygn. akt

II K 763/15 orzekł:

I. w ramach czynów zarzucanych oskarżonej U. G., oskarżoną uznał za winną tego, że w dniu 16 stycznia 2013 r. w Komendzie Powiatowej Policji w W., w województwie (...), po uprzednim uprzedzeniu jej o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym w sprawie o sygn. akt: 1 Ds. 156/13, prowadzonym na podstawie Kodeksu postępowania karnego przez Prokuraturę Rejonową w Wołominie, zeznała nieprawdę, wskazując, że w maju 2012 r. otrzymała od swoich rodziców w prezencie samochód osobowy marki P. (...), podczas gdy okoliczność taka nie miała miejsca oraz fałszywie oskarżyła P. K.

o przywłaszczenie tego samochodu, czym wyczerpała znamiona występku z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 234 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w brzmieniu ww. przepisów obowiązującym w dniu 16 stycznia 2013 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na ww. podstawie skazała ją, zaś na podstawie art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. w brzmieniu ww. przepisów obowiązującym w dniu 16 stycznia 2013 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył jej karę 200 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 20 zł;

II. zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 zł tytułem opłaty oraz kwotę 190 zł tytułem pozostałych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonej zaskarżając wyrok w całości. Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. samoistny błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że U. G. w chwili składania zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa miała subiektywne przekonanie, że P. K. nie popełnił czynu zabronionego, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że oskarżona mogła pozostawać w usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu, że na jej szkodę popełnione zostało przestępstwo, co doprowadziło do nieprawidłowego przyjęcia zaistnienia po stronie oskarżonej zamiaru popełnienia czynu opisanego w art. 234 k.k.;

2. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., poprzez niezgodną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę świadka P. K., w których zeznał on, że powodem zarejestrowania P. jako własności U. G. była chęć poprawy zdolności kredytowej świadka, a nie rzeczywista chęć przeniesienia własności, przy czym świadek zeznał jednocześnie, że trudnił się handlem samochodami a przypadek zarejestrowania P. jako własności kogokolwiek innego był pierwszym i ostatnim takim przypadkiem w historii działalności świadka, w sytuacji gdy posiadanie składnika majątku o znacznej wartości nie pogarsza, ale poprawia zdolność kredytową, a dodatkowo świadek nie potrafił racjonalnie wyjaśnić, dlaczego wskazał jako właścicielkę samochodu U. G., a nie kogoś z bliskiej rodziny, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że powodem przeniesienia własności samochodu na U. G. nie była chęć rzeczywistej zmiany właściciela;

3. samoistny błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że nieprawdziwe oświadczenie oskarżonej co do źródła jej prawa własności do samochodu P. w realiach niniejszej sprawy charakteryzuje się szkodliwością społeczną wyższą niż znikoma, podczas gdy okoliczność ta była bez znaczenia dla ustalenia i przyjęcia sprawstwa czynu zabronionego na szkodę U. G., tj. czynu, który objęty został złożonym zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa;

4. samoistny błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że postać zamiaru oskarżonej w niniejszej sprawie winna być elementem społecznej szkodliwości czynu, ocenianej przez pryzmat dyrektyw sądowego wymiaru kary, podczas gdy zamiar w postaci kierunkowej jest zamiarem czynu opisanego w art. 233 k.k. i odzwierciedlony w

ustawowym zagrożeniu karą, co doprowadziło do zaostrzenia orzeczonej kary poprzez dwukrotne wzięcie pod uwagę tej samej przesłanki;

5. samoistny błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż wysokość stawki dziennej grzywny określona na kwotę 20 zł odpowiada warunkom osobistym, majątkowym, stosunkom rodzinnym oraz możliwościom zarobkowym oskarżonej,

w sytuacji gdy prawidłowa ocena sytuacji oskarżonej skutkowałaby uznaniem, iż wysokość stawki dziennej grzywny winna być określona na kwotę 10 zł.

W konkluzji apelacja wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty poprzez uniewinnienie oskarżonej, a w przypadku nie podzielenia zarzutów w części co do winy, o wymierzenie oskarżonej kary grzywny w niższym wymiarze i przy określeniu wysokości stawki dziennej grzywny na kwotę 10 zł.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca oskarżonej popierając apelację, jednocześnie zmodyfikował jej wnioski w ten sposób, że wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie o orzeczenie kary grzywny w niższym wymiarze przy określeniu stawki dziennej na kwotę 10 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonej jest bezzasadna i jej wnioski nie zasługują na uwzględnienie. Niezrozumiały jest przy tym złożony przez obrońcę na rozprawie apelacyjnej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, skoro skarżący nie wskazał jakie czynności czy dowody nie zostały przez Sąd I instancji przeprowadzone i dlaczego ma być powtórzone całe postępowanie.

Wbrew zarzutom i twierdzeniom apelacji Sąd Rejonowy dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i zebrany w sprawie materiał dowodowy poddał swobodnej ocenie, nie wykraczając poza ramy art. 7 k.p.k., w efekcie czego poczynił niewadliwe ustalenia faktyczne oraz dokonał trafnej oceny prawnej zachowania oskarżonej. Autor apelacji stawiając zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych oraz dowolnej oceny dowodu z zeznań świadka P. K. swoją argumentację sprowadza jedynie do oderwanej od materiału dowodowego, subiektywnej polemiki z tymi ustaleniami i oceną kwestionowanego dowodu, koncentrując swoją uwagę na kwestiach całkowicie drugorzędnych, nie stanowiących istoty czynu przypisanego oskarżonej, nie wskazując przy tym jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego dopuścił się Sąd I instancji. Tak skonstruowana apelacja, mająca jedynie polemiczny charakter, nie mogła być skuteczna.

Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku dokonana przez pryzmat analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego i całokształtu wynikających z niego okoliczności prowadzi do wniosku, iż Sąd Rejonowy słusznie uznał, że oskarżona składając zeznania w postępowaniu przygotowawczym w sprawie o sygn. 1 Ds. 156/13 zeznała nieprawdę co do tego, że była właścicielką samochodu marki P. (...) o nr rej. (...) oraz skąd wywodziła swoje prawo własności, jak też, iż fałszywie oskarżyła P. K. o przywłaszczenie tego samochodu.

Z zeznań, które oskarżona wówczas złożyła we wskazanej sprawie w charakterze świadka wynika, jednoznacznie, iż swoje prawo własności tego samochodu wywodziła z faktu otrzymania go w prezencie od swoich rodziców, co, jak wynika nawet z jej wyjaśnień złożonych na rozprawie w sprawie niniejszej, było nieprawdą. Oskarżona nie wskazywała w swych zeznaniach w sprawie o sygn. 1 Ds.156/13, że były jakiegokolwiek inne okoliczności, na podstawie których mogłaby mieć świadomość, że jej właścicielką owego samochodu, a w szczególności, że na jej dane osobowe, za jej zgodą została wypisana faktura dotycząca nabycia tego samochodu oraz z jakiego powodu był on na nią zarejestrowany, nie mówiła także o umowie sprzedaży tego pojazdu ojcu P. J. K., jak też mimo, że powiedziała o pożyczce P. K. kwoty 20000 zł, nigdzie nie wspomniała nawet, że nabycie czy rejestracja pojazdu na jej dane, miała jakiegokolwiek związek z tą pożyczką, a w szczególności, że miało to stanowić zabezpieczenie tej pożyczki. Taka wersja, choć nie wprost, pojawiła się dopiero w jej wyjaśnieniach na rozprawie w niniejszej sprawie i została następnie „twórczo” rozwinięta przez obrońcę oskarżonej w apelacji. Z wyjaśnień oskarżonej na rozprawie wynika przy tym, że

P. K. już wcześniej, zanim zaczęli się spotykać miał już ten samochód i go użytkował. Okoliczności te w powiązaniu z faktem, że oskarżona widniejąc w dokumentach jako właścicielka przedmiotowego samochodu przed swoim wyjazdem do Wielkiej Brytanii zawarła umowę jego sprzedaży ojcu P. K., nie żądając żadnego ekwiwalentu z tytułu tej umowy jednoznacznie wskazują, że oskarżona w żadnym momencie nie mogła się czuć faktyczną właścicielką tego samochodu, a tym samym w zeznaniach składanych w dniu 16 stycznia 2013 r. w postępowaniu przygotowawczym w sprawie o sygn. 1 Ds. 156/13 podając, że był on jej własnością i z jakiego tytułu zeznała nieprawdę, a konsekwencją tego było fałszywe oskarżenie P. K. o przywłaszczenie owego samochodu na jej szkodę, bowiem przywłaszczenie dotyczy jedynie cudzego mienia,

a przedmiotowy samochód będący faktycznie własnością i w posiadaniu P. K. nie mógł być przez niego przywłaszczony i to w dodatku na szkodę oskarżonej. Wbrew zarzutowi apelacji obrońcy oskarżonej, dotyczącemu sądowej oceny zeznań P. K. zupełnie bez znaczenia, dla prawidłowych ustaleń w zakresie czynu przypisanego oskarżonej, jest powód, dla którego poprosił on oskarżoną na wyrażenie zgody na podanie jej danych personalnych w fakturze dotyczącej nabycia tego samochodu oraz na jego rejestrację na nią. Na marginesie podnieść tylko należy, że obrońca błędnie, w oderwaniu od materiału dowodowego, w tym od zeznań świadka P. K., formułuje tezę, iż trudnił się on handlem samochodami, podczas gdy z jego zeznań wynika jedynie, że często zmieniał samochody, co absolutnie nie świadczy o prowadzeniu przez niego takiej działalności, jaką sugeruje skarżący. Jak jednak wyżej wskazano, okoliczności te są całkowicie irrelewantne dla prawnokarnej oceny zachowania oskarżonej. Przedstawione, wynikające z całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego okoliczności, zostały prawidłowo ocenione przez Sąd I instancji, że oskarżona nie tylko nie miała podstaw do świadomości, że jest właścicielką przedmiotowego samochodu, ale też nie miała podstaw do uznania, że przysługiwałyby jej do tego samochodu jakiekolwiek roszczenia, a tym samym składając w dniu 16 stycznia 2013 r. zeznania w postępowaniu przygotowawczym

o sygn. 1 Ds. 156/13, że była właścicielką tego samochodu i z jakiego tytułu oraz, że pojazd ten został przywłaszczony przez P. K. zeznała nieprawdę i fałszywie oskarżyła go o popełnienie tego czynu. Charakterystyczne jest przy tym, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd meriti, o świadomości oskarżonej, że nie jest właścicielką przedmiotowego samochodu świadczy fakt, że składając zeznania podała ewidentnie nieprawdziwą okoliczność, iż samochód ten został jej sprezentowany przez rodziców. Gdyby bowiem rzeczywiście, jak sugeruje apelacja, oskarżona była choćby subiektywnie przekonana, że jej prawo własności

w odniesieniu do tego samochodu wynikało z faktu wystawienia faktury jego nabycia na jej dane osobowe oraz zarejestrowania go na nią, to wystarczyłoby powołanie się przez oskarżoną na te właśnie okoliczności, a nie wywodzenie tego prawa z faktu otrzymania go w prezencie od rodziców. Słusznie w tej sytuacji Sąd Rejonowy uznał, że oskarżona nie miała żadnych podstaw do czucia się właścicielką samochodu, a tym samym składając zeznania, że była jego właścicielką i pojazd ten został przywłaszczony przez P. K. na jej szkodę zeznała nieprawdę (zarówno w sensie obiektywnym, jak i subiektywnym) i w efekcie fałszywie oskarżyła go o dokonanie tego przywłaszczenia.

Trudno również podzielić zarzut apelacji kwestionujący sądową ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej. Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał dlaczego uznał, że czyn przypisany oskarżonej oznacza się wysokim stopniem społecznej szkodliwości, co przeczy wywiadowi skarżącego o znikomym stopniu społecznej szkodliwości tego czynu. Argumentację Sądu meriti należy w pełni podzielić bez potrzeby jej ponownego przytaczania, a polemiczne twierdzenia autora apelacji nie mogły jej skutecznie podważyć. Podkreślić jedynie należy, że działanie oskarżonej wypełniło znamiona dwóch przepisów kodeksu karnego określających znamiona dwóch przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, a więc zarówno fałszywych zeznań jak i fałszywego oskarżenia. Słusznie również Sąd I instancji zwrócił uwagę na działanie oskarżonej z premedytacją, z zamiarem bezpośrednim. Wbrew przy tym twierdzeniom apelacji, przestępstwo fałszywych zeznań można popełnić umyślnie nie tylko z zamiarem bezpośrednim, lecz również z zamiarem ewentualnym (por. np. Komentarz do Kodeksu Karnego pod red. Stefańskiego teza 37 do art. 233 k.k. wydanie 23; wyrok SN z dnia 15 stycznia 1999 r., II KKN 129/97, LEX nr 37410)), przy czym z powołanego przez skarżącego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2014 r., IV KK 82/14 nie wynika, że występki określony w art. 233 § 1 k.k. może być popełniony jedynie z zamiarem bezpośrednim. Z orzeczenia tego wynika, że sprawca musi mieć świadomość nieprawdziwości przekazywanej w zeznaniach okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia. Świadomość popełnienia czynu zabronionego to nic innego niż umyślność jego popełnienia, a więc sytuacja gdy sprawca ma zamiar popełnienia takiego czynu to jest chce

go popełnić, jak i sytuacja gdy sprawca przewiduje możliwość popełnienia czynu zabronionego i na to się godzi. Skoro przestępstwo może być popełnione umyślnie, w dwóch postaciach zamiaru (bezpośredni lub ewentualny), to działanie z premedytacją, a więc z zamiarem bezpośrednim jest okolicznością, która rzutuje na zwiększenie stopnia jego społecznej szkodliwości, zwłaszcza że takim zamiarem były objęte zarówno fałszywe zeznania, jak i fałszywe oskarżenie, podlegające kumulatywnej kwalifikacji prawnej. Trudno zatem skutecznie kwestionować przyjęcie działania oskarżonej z zamiarem bezpośrednim, z premedytacją jako okoliczność zwiększającą stopień społecznej szkodliwości, a to z kolei prawidłowo zostało uwzględnione jako okoliczność obciążająca przy wymiarze kary.

Całkowicie chybiony jest również zarzut apelacji błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie oceny sytuacji osobistej, rodzinnej i majątkowej oskarżonej w kontekście określenia stawki dziennej orzeczonej grzywny. Zarzut ten jest wadliwie sformułowany, gdyż w istocie sprowadza się do kwestionowania orzeczenia o karze, w aspekcie jej rażącej niewspółmierności. Wbrew zarzutowi i twierdzeniom apelacji, Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił okoliczności istotne dla wymiaru kary, stosownie do dyrektyw określonych w art. 53 § 1 i 2 k.k. i przy zastosowaniu art. 58 § 1 k.k. (zgodnie z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu przypisanego oskarżonej) orzekł wobec niej karę łagodniejszego rodzaju, a więc karę grzywny, przy czym jej wysokość uwzględnia warunki osobiste, rodzinne i materialne oskarżonej i kara ta w żadnym razie nie może być uznana za rażąco niewspółmierną (surową) w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności należy w pełni podzielić stanowisko Sądu I instancji, tak w zakresie orzeczenia o winie, jak i karze, a apelacja poza subiektywną polemiką nie przedstawiła argumentów, które mogłyby je skutecznie podważyć.

O kosztach sądowych w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.

Reasumując – Sąd Okręgowy orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku.

Sędzia del. Michał Bukiewicz Sędzia Marek Wojnar Sędzia Michał Chojnowski